

POSTANOWIENIE

Dnia 20 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z powództwa W. P. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś.
przeciwko Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów
z udziałem zainteresowanych: W. Z., J. K., P. B., S. G., M. Ko., D. W., A. L., P. T.,
M. G.

o naruszenie zbiorowych interesów konsumentów i nałożenie kary pieniężnej,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 20 lutego 2014 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 5 września 2012 r.,

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę
270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem kosztów
zastępstwa prawnego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 5 września 2012 r. oddalił apelację powoda W.
P. Sp. z o.o. w Ś. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z 28 września 2011 r. w
sprawie z odwołania od decyzji Prezesa Urzędu Ochrony konkurencji i
Konsumentów (Prezes Urzędu) z 3 sierpnia 2009 r.../2009.

Powód zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną w całości.
Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego w
postaci art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 1 ust. 1 i 2 oraz art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 16 lutego

2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. nr 50, poz. 331, ze zm.) oraz błędną wykładnię przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 sierpnia 2002 r. w sprawie wyłączenia określonych porozumień wertykalnych spod zakazu porozumień ograniczających konkurencję (Dz. U. nr 142, poz. 1189), a także naruszenie przepisów prawa procesowego poprzez nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego oraz błędną wykładnię art. 479²⁸ i n. k.p.c. w związku z art. 13 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powód nie wykazał, że nie doszło do naruszenia zasad wolnego rynku, gdy stosowne dowody znajdują się w materiale zebranym w toku postępowania przed Prezesem Urzędu.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, powód powołał się na oczywistą zasadność skargi, występowanie istotnego zagadnienia prawnego oraz potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości.

Powołując się na oczywistą zasadności skargi powód podnosi, że wyrok Sądu Apelacyjnego został wydany z rażącym i oczywistym naruszeniem: 1) art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 1 ust. 1 i 2, art. 8 ust. 1 ustawy poprzez błędną wykładnię przejawiającą się w uznaniu, że zawarte porozumienia naruszają zasady wolnego rynku i interesy klientów, jak również przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 sierpnia 2002 r. poprzez uznanie, że nie zostały wypełnione przesłanki zwolnienia spod zakazu porozumień ograniczających konkurencję; 2) przepisów prawa procesowego, w tym w szczególności art. 479²⁸ i n. k.p.c. w związku z art. 13 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powód nie wykazał, że nie doszło do naruszenia zasad wolnego rynku, podczas gdy stosowne dowody znajdują się w materiale zebranym w toku postępowania przed Prezesem Urzędu.

Powołując się na potrzebę rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego powód wskazał z kolei na problem polegający na potrzebie „ustalenia zasad stosowania reguły rozsądku w prawie antymonopolowym przy ocenie wpływu porozumień dystrybucyjnych na zbiorowe interesy konsumentów, zwłaszcza gdy okręgi działania podmiotów rzekomo konkurencyjnych nie pokrywają się, a nawet nie graniczą”. W uzasadnieniu powód podnosi zaś, że tematyka reguły rozsądku jest przedmiotem stosunkowo niewielkiej ilości komentarzy, publikacji i orzeczeń w prawie polskim. Precyzyjne określenie, jakie działania podmiotów gospodarczych stanowią, a jakie nie stanowią naruszenia zasad konkurencji posiada niewątpliwie

walor istotnego zagadnienia prawnego. W ocenie powoda, „na marginesie tych rozważań pojawia się jeszcze drugie zagadnienie [...] jest to kwestia poprawności literalnej, dosłownej, kazuistycznej interpretacji porozumień dystrybucyjnych, zawieranych przez powodową spółkę, która dokonana została przez sądy I i II instancji. Przeciwstawić jej można wykładnię racjonalną, celowościową i rozsądkową, a więc biorącą pod uwagę kontekst gospodarczy, cele umów dystrybucyjnych”.

Wreszcie, powołując się na potrzebę wykładni przepisów prawa budzących poważne wątpliwości lub rozbieżności w orzecznictwie, powód wskazał na potrzebę wykładni „w zakresie stosowania reguły rozsądku przy ocenie wpływu porozumień dystrybucyjnych na zbiorowe interesy konsumentów”. W uzasadnieniu tej części swojego wniosku powód podniósł zaś, że wyroki wydane w toku instancji w niniejszej sprawie są sprzeczne z innymi wyrokami w podobnych sprawach.

Prezes Urzędu w odpowiedzi na skargę kasacyjną powoda wniósł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz zasądzenie od powoda kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna powoda nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna nie jest zwykłym środkiem zaskarżenia. Jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, bądź istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, czy też zachodzi nieważność postępowania lub gdy skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W konsekwencji tegoż w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się z tzw. przedsądem, polegającym m.in. na możliwości odmowy przez Sąd Najwyższy przyjęcia skargi kasacyjnej do

rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.). Wypełnienie tego wymogu polega na przedstawieniu wyodrębnionego wywodu prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek. Na etapie przedsądu, kiedy Sąd Najwyższy podejmuje decyzję o przyjęciu skargi do rozpoznania, ocenie i analizie podlega, obok elementów konstrukcyjnych skargi, tylko wniosek o jej przyjęcie i jego uzasadnienie. Dlatego skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi ani tym bardziej się ich domyślać.

Mając na względzie, że skarga kasacyjna jest szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie okoliczności w sprawie zachodzą (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2013 r., III SK 55/12 i powołane tam orzeczenia).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie zwraca się uwagę, że w przypadku powołania się przez skarżącego na potrzebę rozstrzygnięcia istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jednym z podstawowych wymogów jest sformułowanie takiego zagadnienia w oparciu o konkretny przepis (przepisy) prawa, będącego źródłem danego problemu prawnego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 9 sierpnia 2012 r., III SK 4/12; z dnia 20 marca 2013 r., III SK 33/12; z dnia 20 marca 2013 r., III SK 37/12). Nie jest rolą Sądu Najwyższego doszukiwanie się podstawy prawnej dla zagadnienia prawnego ani rozważanie możliwości rozwiązania takiego problemu nawet w ramach powołanych przez skarżącego podstaw skarg kasacyjnej. Ponadto, w przypadku wskazania jako podstawy wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. skarżący ma obowiązek nie tylko sformułować samo zagadnienie, ale także – w uzasadnieniu wniosku – przedstawić odpowiednią jurydyczną argumentację wskazującą na dopuszczalność i celowość rozwiązania

problemu prawnego w sposób preferowany przez skarżącego, a odmienny od sposobu rozstrzygnięcia tego problemu przy wykorzystaniu zapatrywań wyrażonych przez Sąd drugiej instancji. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c.

Z kolei w przypadku powołania się na art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. skarżący ma obowiązek nie tylko określić przepisy wymagające wykładni, ale także wskazać poważne wątpliwości interpretacyjne związane z ich stosowaniem wraz z podaniem doktrynalnego lub orzeczniczego źródła tych wątpliwości, bądź rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2012 r., III SK 17/12 i powołane tam orzecznictwo).

Tymczasem uzasadnienie wniosku powoda o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego nie spełnia przedstawionych powyżej wymogów. Zagadnienie prawne skargi kasacyjnej powoda zostało bowiem sformułowane w oderwaniu od jakiegokolwiek przepisu prawa. Uzasadnienie potrzeby jego rozstrzygnięcia sprowadza się zaś do wyrażenia przekonania powoda co do potrzeby wypowiedzenia się w tym przedmiocie przez Sąd Najwyższy. Przekonaniu temu nie towarzyszy żadna argumentacja jurydyczna, uwzględniająca dotychczasowe orzecznictwo, w szczególności Sądu Najwyższego, lub poglądy piśmiennictwa.

W odniesieniu do problematyki objętej zakresem przedmiotowym sformułowanego przez powoda problemu prawnego Sąd Najwyższy wypowiedział się natomiast już chociażby w wyrokach z dnia 14 stycznia 2009 r., III SK 26/08 (OSNP 2010 nr 13-14, poz. 179) oraz z dnia 23 listopada 2011 r., III SK 21/11 (OSNP 2012 nr 21-22, poz. 276). W szczególności w tym ostatnim orzeczeniu Sąd Najwyższy wyjaśnił, dlaczego wertykalne porozumienia cenowe należy traktować jako porozumienia, których celem jest ograniczenie konkurencji. Kwalifikacja taka nie wyłącza możliwości „uzasadnienia” takiego porozumienia na podstawie art. 8 ustawy i w konsekwencji nieobjęcia go zakazem z art. 6 ustawy. Kwalifikacja taka nie zwalnia przy tym z uwzględnienia kontekstu gospodarczego, w jakim doszło do zawarcia wertykalnego porozumienia cenowego, ponieważ nawet porozumienie,

którego treść dotyczy ustalania cen, może – w zależności od tego kontekstu – nie ograniczać konkurencji, zaś interwencja Prezesa Urzędu nie będzie uzasadniona potrzebą ochrony interesu publicznego.

W ocenie Sądu Najwyższego, powód nie wykazał też, aby zachodziła potrzeba wykładni przepisów wywołujących poważne wątpliwości. Uzasadnienie wniosku powoda o przyjęcie skargi do rozpoznania pozbawione jest w tym zakresie jakiegokolwiek wyводу prawnego wskazującego na rozbieżności w orzecznictwie poza ogólnikowym, nieudokumentowanym żadnymi odwołaniami do konkretnych przykładów odmiennej wykładni (a nie zastosowania) konkretnego przepisu (przepisów) prawa twierdzeniem, że takie rozbieżności występują.

Z uzasadnienia wniosku powoda o przyjęcie skargi do rozpoznania nie wynika także, aby Sąd Apelacyjny dopuścił się oczywistego, ewidentnego, widocznego na pierwszy rzut oka naruszenia przepisów wskazanych przez powoda, jak tego, zgodnie z ugruntowanym w judykaturze poglądem, wymaga art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Po pierwsze, trudno sobie w ogóle wyobrazić możliwość oczywistego naruszenia art. 1 ustawy, zawierającego klauzulę generalną interesu publicznego pozostawiającą w gestii podmiotu stosującego prawo szeroki margines oceny. Po drugie, nie stanowi oczywistego naruszenia przepisu – jak wywodzi powód – jego „błędna wykładnia” polegająca na niewłaściwym zastosowaniu, skoro powód zarzuca orzeczeniu Sądu drugiej instancji wadliwość polegającą na „uznaniu, że zawarte porozumienia naruszają zasady wolnego rynku”. Po trzecie, uzasadnienie oczywistej zasadności skargi powoda, przedstawione skrótowo w samym wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania z tego powodu, wskazuje na niezrozumienie istoty prawa ochrony konkurencji. Mianowicie powód zarzuca Sądowi drugiej instancji widoczne na pierwszy rzut oka naruszenie przepisów art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 1 ust. 1 i 2 oraz art. 8 ustawy poprzez zakwalifikowanie jako ograniczającego konkurencję (naruszającego zasady wolnego rynku według terminologii stosowanej przez powoda) porozumienia dystrybucyjnego, w ramach którego doszło do określenia cen odsprzedaży towarów. Tego rodzaju porozumienia są zaś w ewidentny sposób sprzeczne z „zasadami wolnego rynku”, do których odwołuje się powód, gdyż zasady te zakładają autonomię poszczególnych profesjonalnych uczestników obrotu w kształtowaniu własnej

polityki cenowej. O oczywistej zasadności skargi z tego powodu można byłoby mówić dopiero wtedy, gdyby skarżący wykazał, że w polskim prawie ochrony konkurencji obowiązuje odmienne założenie aksjologiczne, zgodnie z którym to nie ochrona samego mechanizmu działania wolnego rynku, a zatem nie wolność czy swoboda konkurencji, lecz inne wartości, w szczególności zaś efektywność działania, podlegają ochronie w prawie antymonopolowym. Wówczas bowiem do kwalifikacji zachowania powoda jako antykonkurencyjnego w rozumieniu art. 6 ust. 1 ustawy konieczne byłoby uwzględnienie szeregu dodatkowych czynników.

Z uzasadnienia wniosku o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej powoda ze względu na jej oczywistą zasadność nie wynika także, aby Sąd Apelacyjny naruszył art. 479²⁸ i n. k.p.c. w związku z art. 13 § 1 k.p.c. Niezależnie od wynikającego z art. 398³ § 3 k.p.c. ograniczenia kognicji Sądu Najwyższego, przywołanie wszystkich przepisów prawa procesowego zawartych w Kodeksie postępowania cywilnego dotyczących postępowania w sprawach z zakresu ochrony konkurencji, nie czyni zadość wymogom wynikającym z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na treści art. 398⁹ § 2 k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz § 12 ust. 4 w związku z § 14 ust. 3 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.